

„Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich, których uwierzyli. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał ale wszystko mieli wspólne”

Dz 4, 32

Przed nami ostatni etap Seminarium. Można powiedzieć, że czas, który przeżyliśmy: czas uzdrowienia, czas wyznania Jezusa jako Pana, czas chrztu w Duchu Świętym, był czasem naszych ponownych narodzin. Jezus mówi nam, że nie wystarczy się narodzić. Trzeba nam wzrastać w nowym życiu. Nie możemy zaniedbać tego daru. Naturalnym środowiskiem do wzrostu jest wspólnota. Relacja z Bogiem, który Sam jest Wspólnotą Trzech Osób oraz relacja z drugim człowiekiem, którego On nam stawia na drodze. Tylko we wspólnocie człowiek może rozwinąć wszystkie swoje możliwości bycia człowiekiem.

Niech ten ostatni tydzień Seminarium będzie czasem refleksji nad Twoją posługą we wspólnocie. Każdy z nas otrzymał dary i charyzmaty, które mogą być rozwijane w diakoniach. Zastanów się, w którą chciałbyś się zaangażować. Jeśli masz wątpliwości porozmawiaj ze swoim animatorem.

Zachęcam serdecznie do zaangażowania się całym sercem w ten ostatni tydzień naszego Seminarium. Nie pozwólmy by myśl o końcu seminarium wprowadziła zbędne rozproszenie. Pozwólmy by Duch Święty, prowadził i przemieniał nas każdego dnia poprzez Słowo, które przygotował. Pozwólmy Mu się porwać !

Poświęć codziennie 30 minut na czytanie Pisma Świętego i modlitwę. Ustal sobie stałą porę modlitwy.

Wybierz sobie miejsce na modlitwę, w którym nikt nie będzie Ci przeszkadzał.

Notuj wszystkie spostrzeżenia i przeżycia w dzienniku duchowym. Jeśli jakieś Słowo z fragmentu podanego na dzień poruszyło Cię możesz się na nim zatrzymać. Nie musisz odpowiedzieć na wszystkie pytania, które są podane. **Proś Ducha Świętego aby towarzyszył Ci, pomagał Ci się modlić i wytrwać w postanowieniach.**

Nie zrażaj się trudnościami, które mogą pojawić się w trakcie modlitwy, pamiętaj, że to nie odczucia na modlitwie decydują o jej istocie, ale owoce, które w Twoim sercu się pojawiają! Pozwól Bogu się zaskoczyć w tym tygodniu!

Pamiętaj o przynoszeniu Pisma Świętego na spotkanie środowe.

Owocnej modlitwy.

Ciekawe i przydatne strony:

www.efraim.pl – strona wspólnoty

www.jezuici.pl/przykrzyzu – strona parafialna

www.wiara.pl – portal chrześcijański

www.odnowa.org – oficjalna strona Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym

www.wspolnoty.jezuici.pl – formacja wspólnot

www.jezuici.pl – strona Towarzystwa Jezusowego

www.otworz-oczy.pl – strona projektu ewangelizacyjnego „Otwórz oczy”

www.mateusz.pl – portal chrześcijański

www.deon.pl – nowy portal informacyjno – religijny

GRUPKI DZIELENIA

Dzień tygodnia	Czas i miejsce	Rodzaj	prowadzący	uwagi
poniedziałek	18:00 - salki DA	studencka	Magda i Kamil	dla nowych osób
	18:00 - salki DA	studencka	Nina i Karol	
wtorek	19:30 - salki DA	studencka	Marlena i Maks	dla nowych osób
	18:00 - salki DA	dla pracujących	Ania i Ewa	
środa	18:00 - salki DA	studencka	Ela i Ania	
	18:00 - salki DA	studencka	Basia i Asia	
czwartek	18:00 - salki DA	studencka	Wojtek i Franek	dla nowych osób
	17:45 - salki DA	studencka	Magda i Karol	

DZIEŃ SZÓSTY

1 P 2,9-10 - czas Seminarium – podsumowanie

1) „*Wy zaś jesteście wybranym plemieniem królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym*” wsluchaj się w to Słowo, które Pan kieruje właśnie do Ciebie, co najbardziej Cię porusza, smakuj to Słowo i pozwól aby ono zagościło w Twoim sercu.

2) „*abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła*” – jaki to był dla Ciebie ten czas Seminarium, czy Pan uczynił coś wielkiego w Twoim życiu, doświadczyłeś/łaś Jego ogromnej Miłości, czujesz że rzeczywiście wyrwał Cię z ciemności Twojego życia i wprowadził do Swojego światła, żyjesz w nowej rzeczywistości. Co pomagało Ci w spotkaniu z Panem na modlitwie, co przeszkadzało, co z tego czasu seminarium chcesz przenieść do swojej codzienności? Jakie treści najbardziej Cię poruszały? Wracaj do tych Słów, które najmocniej zapadły Ci w serce. Czy jesteś zadowolony/a ze swojego zaangażowania w ten czas seminarium, nad czym chcesz jeszcze popracować? Odpowiedz szczerze na te pytania. Podziękuj Bogu za Ten czas Seminarium, za to wszystko co się zrodziło w Tobie na tej modlitwie.

DZIEŃ SIÓDMY

J. 20,19-23 – posłanie

1) „*choć drzwi były zamknięte z obawy (...), przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: <Pokój wam.>*” → nie ma lęku czy obawy, która pochodziłaby od Jezusa. On jest Tym, Który staje w centrum mojego życia i chce zabrać lęk, On mówi „Pokój wam.” Czy mam jakieś lęki w moim życiu? Czy czegoś się obawiam, boję, nie jestem pewien? Jeśli tak, poproś, by Jezus stanął w centrum Twojego serca, życia, Twoich uczuć! Tylko On, będąc najważniejszy dla ciebie i w tobie, może dać ci pokój.

2) „*Jak Ojciec mnie posłał, tak i Ja was posyłam*” → Seminarium się kończy, ale nie kończy się moja przygoda z Jezusem! On, Bóg żywy i realny, posyła mnie, bym świadczył o tym, co uczynił w moim życiu, bym swoim życiem pokazywał Jego ludziom, mówił o Nim. Jesteś posłany przez samego Boga! Czy odpowiesz na Jego zaproszenie do służby innym i ewangelizacji?

3) „*Tchnął na nich i powiedział: <Weźmijcie Ducha Św.>*” → Jezus posyła swoich uczniów, ale nie zostawia ich samymi sobie – daje im Ducha Św. Ty też nie jesteś sam – jest z Tobą Duch Życia, Pokoju, Miłości, Odwagi...i obdarza cię niezbędnymi darami, tak, byś mógł być Jego światkiem gdziekolwiek będziesz i cokolwiek będziesz robił.

DZIEŃ PIERWSZY

Koh 3,1-8 – wszystko ma swój czas

1) Przypomnij sobie moment, kiedy przyszedłeś/łaś do wspólnoty, kto Cię przyprowadził (skąd dowiedziałeś się o Efraimie), jaki to był czas w Twoim życiu, jakie emocje Ci towarzyszyły, gdy pojawiłeś/łaś się pierwszy raz na na spotkaniu środowym. Czy był w Tobie zachwyt, czy może przestraszyłeś/łaś się takiej formy modlitwy, ludzi modlących się na głos? Może na pierwszym spotkaniu już zawarłeś/łaś nowe znajomości? Podziękuj Panu za to, że przyprowadził Cię do wspólnoty właśnie w tym odpowiednim dla Ciebie czasie.

2) Odnalezienie, rozczarowanie, przemiana i akceptacja – to są etapy bycia we wspólnocie. Na jakim etapie drogi teraz jesteś? Niech to Słowo pomoże Ci nazwać ten czas. Jakie etapy już są za Tobą? Spójrz na ten Twój czas bycia we wspólnocie i podziękuj Panu za to, co już było co się w Twoim życiu zmieniło, za to wszystko, czego doświadczyłeś/łaś, za ludzi, których poznałeś/łaś i zawierz Bogu to wszystko, co będzie się działo, do czego Cię zaprasza. Poproś o odwagę w podejmowaniu nowych wyzwań, o siły, wierność i wytrwanie w tym trudniejszym czasie.

DZIEŃ DRUGI



Ef 4,4-6 Bóg jest Jednością

Bóg jest Jeden, mimo, że w Trzech Osobach. Tak jak jedna jest wiara, jeden chrzest, jedna nadzieja. I wszystko prowadzi do Tego, Który jest Jednością i Komunią Osób. A nawet więcej, bo Ten Jeden Bóg, do którego wszystko prowadzi, jest i działa we wszystkich i przez wszystkich. On chce być jedno z tobą, tak jak Sam ze Sobą jest jedno, chce być jedno z innymi we wspólnocie Kościoła. Przypatrz się Bogu, Który tworzy Wspólnotę Osób. Wpatrz się w Ikonę Trójcy Św. – to Obraz Boga, Który na przykładzie Siebie Samego pokazuje, czym jest wspólnota, jaka powinna być i kto nią jest.

DZIEŃ TRZECI

J 13, 1-11 Służba we wspólnocie

1) Jezus „wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał” → być we wspólnocie to mieć świadomość tego, że Jezus mnie „do końca (...) umiłował” a pomimo to, na Jego wzór, rezygnować z siebie – swoich upodobań, przyzwyczajęń, pomysłów itp. na rzecz drugiego człowieka, to przepasywać się pokorą, posłuszeństwem wobec pasterza wspólnoty czy animatorów, to czynić to, do czego posyła mnie Jezus, a co niekoniecznie na ten moment jest dla mnie atrakcyjne. Co jest moją „szatą”, którą powinienem jak Jezus złożyć i zostawić, a co może być moim „prześcieradłem”, którym mam się opasać?

2) Jezus „zaczął obmywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany” → naśladować Mistrza to po pierwsze służyć tym, do których On mnie posyła, a po drugie - służyć całym obdarowaniem, jakie od niego otrzymałem. Czy chcę służyć innym? Czy chcę oddać im całego siebie, by moi bracia i siostry w pełni czerpali z darów i umiejętności, które mam w swoim sercu? W jaki sposób mogę służyć we wspólnocie??

3) „Podszedł do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: <Panie, Ty chcesz mi umyć nogi (...) Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał>” → być we wspólnocie to pozwalać, by inni mi służyli. Nie wszystko musi opierać się na mnie, nie tylko ja mam służyć innym. Muszę pozwolić, by mój brat w wierze mógł również mi usługiwać. W ten sposób razem pełnimy Wolę Pana, naśladujemy Go i mamy z Nim udział.. Czy pozwalam innym, by mi służyli, pomagali, wspierali? Czy mam choćby jedną osobę we wspólnocie, na której mogę się oprzeć, wyzalić, poradzić? Czy nie boję się relacji z drugim człowiekiem, czy nie uciekam przed nim? Czy nie udaję silnego, który zawsze poradzi sobie w każdej sytuacji sam?

DZIEŃ CZWARTY

Rz. 12, 3,9-13 Miłość Braterska

We wspólnie bardzo ważne są relacje. Sam Jezus chce byśmy wzrastali w braterskiej miłości! Być we wspólnocie to otworzyć się na drugiego człowieka, to mieć dla niego czas, to zatroszczyć się o jego sprawy duchowe i doczesne. Jezus uczy nas takiej miłości

poprzez słowa św.Pawła.Przeczytaj podany fragment listu do Rzymian – podkreśl te zdania czy zwroty, które czujesz, że Pan kieruje do ciebie – to Jego Słowo dla ciebie!! On pragnie wskazać ci to, co jest ważne w twojej relacji z bratem/siostrą.

DZIEŃ PIĄTY

Dz. 2,42 Trwać z Jezusem we wspólnocie

1) „*Trwali oni w nauce apostołów*” → nie można być we wspólnocie Kościoła, jeśli nie zna się Jego nauki, nie można służyć Bogu, jeśli nie trwa się w Nim. Wierność nauce Kościoła pozwala przetrwać kryzysy i walki duchowe, sprostać wymaganiom codziennego życia, uśmiechać się pomimo trudnościom, a przede wszystkim widzieć prawdziwego Boga – Tego, Który kocha i nigdy nie przestaje, Który jest Miłością. Czy coraz bardziej poznaję naukę Kościoła? Czy karmię się duchowymi lekturami? Czy staram się być wierny Jezusowi i Bożym Przykazaniom?

2) „*Trwali oni (...) we wspólnocie*” → być członkiem jakiejś wspólnoty to wiernie uczestniczyć w jej spotkaniach (w środowych uwielbieniach, grupkach dzielenia, diakoniach), to być posłusznym osobom odpowiedzialnym za wspólnotę (animatorom, Pasterzowi wspólnoty), to być wrażliwym na potrzeby innych, to modlić się za wspólnotę i podejmowane przez nią posługi, to nie zważać na swój duchowy stan, zniechęcenia i zewnętrzne trudności, które mogą „odciągać” od wspólnoty. Czy przychodzę na spotkania wspólnotowe regularnie? Czy jestem posłuszny zaleceniom i zachętom osób odpowiedzialnych? Czy pamiętam o modlitwie osobistej za wspólnotę, moją grupkę dzielenia, diakonię?

3) „*Trwali oni (...) w łamaniu chleba*” → apostołowie przed śmiercią Jezusa spożywali Jego Ciało i pili Jego Krew, po zmartwychwstaniu Mistrza rozpoznawali Go dopiero wtedy, gdy łamał chleb, gromadzili się na Eucharystii, kiedy wstąpił do nieba. Eucharystia zawsze jest centrum Kościoła, a więc centrum każdej chrześcijańskiej wspólnoty. Nic tak nie buduje i nie umacnia wspólnoty, jak wspólne spożywanie Ciała naszego Pana. Czy spotykam się z moją wspólnotą na Eucharystii? Czy staram się godnie ją przeżywać?

4) „*Trwali oni (...) w modlitwie*” → prawdziwy chrześcijanin to ten, który żyje Bogiem na co dzień, który jest wierny codziennym spotkaniom z Panem na modlitwie osobistej, który ma czas na lekturę Pisma Św. w swoim domu. Nie wystarczy modlitwa raz w tygodniu na spotkaniu wspólnoty czy na grupce dzielenia! Budować wspólnotę, trwać, rozwijać się, służyć we wspólnocie to oprzeć się przede wszystkim na modlitwie osobistej. Czy mam czas dla Boga w mojej codzienności? Czy spotykam się z Nim, rozmawiam, słucham tego, co mówi mi bezpośrednio czy przez Pismo Św. codziennie? Czy modlitwa osobista jest podstawą mojego życia?